

Medexpress, 2021-09-22 14:21

# Amnesty International oskarża Big Pharmę. Czy słusznie?

Fot. Getty Images/iStockphoto

Amnesty International oskarżyła sześć firm farmaceutycznych, które opracowały szczepionki przeciw COVID-19, o przyczynianie się do wzmocnienia globalnego kryzysu praw człowieka. Powodem jest odmowa zrzeczenia się praw własności intelektualnej dotyczącej szczepionek i udostępnienia wykorzystanej w ich produkcji technologii. Dostęp do tej wiedzy mógłby zwiększyć podaż szczepionek.

Według Amnesty International firmy Pfizer i BioNTech, Moderna, Johnson & Johnson, AstraZeneca i Novavax nie dotrzymują zobowiązań w zakresie praw człowieka. Organizacja ostrzega producentów, że nie powinni przedkładać zysków nad życie ludzi w najbiedniejszych częściach świata, gdzie nie ma dostępu do najskuteczniejszej broni do walki z pandemią SARS-CoV-2.

Mniej niż 1 procent z prawie 6 miliardów dawek szczepionki przeciw COVID-19 podawanych na całym świecie trafiło do krajów o niskich dochodach, a prawie 80 procent do krajów bogatych. Pomimo apeli, kierowanych także ze strony Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), o uczciwą globalną podaż szczepionek, niektórzy producenci nadal nieproporcjonalnie dostarczają szczepionki do krajów bogatych - jak wynika z opublikowanego raportu Amnesty.

Agnès Callamard, sekretarz generalna Amnesty International, powiedziała, że działania Big Pharmy pogrążają część Ameryki Łacińskiej, Afryki i Azji, doprowadzając osłabione systemy opieki zdrowotnej na skraj przepaści i przyczyniają się do rosnącej liczby zgonów.

Z raportu wynika, że firmy Pfizer i BioNTech do tej pory dostarczyły Szwecji dziewięć razy więcej szczepionek niż do wszystkich krajów o niskich dochodach łącznie. To ma przełożenie na przychody obydwu firm. W porównaniu z ubiegłym rokiem znacząco one wzrosły. Albert Bourla, dyrektor generalny firmy Pfizer napisał w liście do Amnesty International, że ustanowione ceny dla szczepionki COVID-19 są zgodne z zasadami, którymi firma kieruje się w kontekście działań wspierających równy dostęp do ochrony zdrowia. Z kolei BioNTech przekazał, że pracuje nad przekazaniem 2 miliardów dawek szczepionki krajom o niskich i średnich dochodach.

Jeśli chodzi o Modernę, firma nie dostarczyła szczepionki do krajów o niskich dochodach i prawdopodobnie nie dostarczy zdecydowanej większości obiecanych ilości platformie Covax - ogólnoświatowej inicjatywie mającej na celu sprawiedliwy dostęp do szczepionek Covid-19 - do przyszłego roku. Firma planuje przekazać Covax do 500 milionów dawek swojej szczepionki, w tym pierwsze 34 mln dawek pod koniec tego roku. Producent jednodawkowej szczepionki, Johnson & Johnson odpowiedział na zarzuty Amnesty International kontrargumentem: firma nawiązała 12 partnerskich porozumień w zakresie produkcji i dostaw szczepionki na czterech kontynentach.

AstraZeneca dostarczyła do tej pory większość planowanych dostaw dla platformy Covax i podzieliła się technologią dotyczącą opracowywania szczepionki z 20 dostawcami. Jak można przeczytać w raporcie, firma odmówiła szerszego dzielenia się swoją własnością intelektualną. Rzecznik producenta twierdzi, że zrzeczenie się praw własności intelektualnej nie pomoże zaspokoić globalnego popytu. Problemem jest... czas potrzebny na przekazanie wiedzy technicznej za pomocą 1000-stronicowej

książki z przepisami do wyprodukowania szczepionki, a także brak wyspecjalizowanych producentów, którzy mogą szybko zbudować taką zdolność przemysłową, by bezpiecznie produkować szczepionkę.

Prezydent Joe Biden, który także jest zaangażowany w sprawę dotyczącą wyrównania dostępu do szczepionek, ma dziś zadeklarować zakup 500 milionów dodatkowych dawek szczepionek, by przekazać je innym krajom.

Źródło: The Guardian/ Reuters